

Recenzja książki Kazimierza Denka pt. *Uniwersytet w perspektywie społeczeństwa wiedzy. Przyszłość kształcenia nauczycieli**

Tytułem wstępu stwierdzić wypada, że zarówno tom o kształceniu nauczycieli, jak również tomy dotyczące uniwersytetu i dydaktyki uniwersyteckiej stanowią swoiste uwieńczenie rozległej aktywności naukowej i publikacyjnej Profesora Kazimierza Denka, rozkładającej się w okresie ponad 50 lat życia w konstelacji uniwersyteckiej. Motywacją w takim właśnie podejściu twórczym było:

- zbliżanie się Dostojnego Autora do Jubileuszu 80. Rocznicy Urodzin (organizowanego w kilku środowiskach nie tylko naukowych w 2012 r.);
- włączenie się do ogólnopolskiego dyskursu nad stanem i dalszą strategią rozwoju szkolnictwa wyższego w skali zarówno globalnej, jak i ogólnopolskiej. Według autora – nie wszystkim istotnym problemom uniwersytetu przyszłości poświęcono dotychczas wystarczająco wiele uwagi.

Zawartość i wartość naukową tomów I i II określiłem wcześniej w opracowaniach okolicznościowych pod tytułami:

- *Teraźniejszość i przyszłość edukacji wyższej w Polsce, w kontekście wyzwań unijnych i w wersji Profesora Kazimierza Denka* (Uroczystość Jubileuszowa w Koninie i w Kaliszu – maj 2012 r.);
- *Podstawy wiedzy o współczesnej szkole wyższej* („Zeszyty Naukowe” – Wydział Nauk Pedagogicznych WSHE we Włocławku, czerwiec 2012 r.).

W tej recenzji, zgodnie z zapowiedzią w tytule opracowania, dokonam spojrzenia na zawartość i wartość naukową, a szczególnie pedeutologiczną, dzieła o kształceniu nauczycieli.

* Jest to trzeci z kolei tom publikacji prof. Kazimierza Denka, wydanej pod wspólnym tytułem: *Uniwersytet w perspektywie społeczeństwa wiedzy*. Tomy poprzedzające to: t. I: *Nauka i edukacja w uniwersytecie XXI w.*; t. II: *Dydaktyka akademicka i jej efekty*. Wszystkie tomy owej „trylogii uniwersyteckiej” zostały wydane w 2011 r. z inicjatywy i przez Wyższą Szkołę Pedagogiki Administracji im. Mieszka I w Poznaniu.

* * *

Zawartość recenzowanego dzieła wyznaczają rozdziały:

- I. Tożsamość nauczyciela i ucznia w „płynnej nowoczesności”
- II. Podstawowe powinności nauczycieli akademickich
- III. Edukacja nauczycieli w warunkach studiów uniwersyteckich
- IV. Ku kształceniu zawodowemu nauczycielowi XXI wieku
- V. Humanista poszukujący idiomu uniwersyteckiego pracownika naukowo-dydaktycznego
- VI. Lider polskiej dydaktyki
- VII. Wprawia w zdumienie i budzi podziw
- VIII. Rozwój pedagogiki czasu w sensie wartości
- IX. Źródło kryzysu nie tkwi w wartościach, lecz w ich przeżywaniu
- X. Rola edukacji w tworzeniu i rozwoju kapitału ludzkiego
- XI. Uniwersytet w otoczeniu burzliwym

Formuły merytoryczno-stylistyczne przyjęte dla kolejnych rozdziałów potwierdzają w całej rozciągłości, że opracowanie skupiające przeróżne artykuły i fragmenty innych zapisów z różnych okresów i lat twórczości publikacyjnej Mistrza myślenia i tworzenia pedagogicznego cechuje nade wszystko zaakcentowany wcześniej dyskurs wzbogacony pasją pisarską. Z tego głównie powodu książkę czyta się dobrze, a co ważniejsze – z dużym zainteresowaniem.

Z przeglądu merytorycznego i problemowego aż proszą się o powtórzenie następujące myśli, refleksje, stwierdzenia i sentencje:

- „Alarmującym problemem systemu edukacji na wszystkich jej poziomach stają się upadek autorytetu i frustracja nauczycieli. Zatem odbudowa autorytetu nauczyciela jest warunkiem prawidłowego przebiegu zajęć na wszystkich ogniwach systemu edukacji w Polsce” (s. 17).
- „Kształcenie, doksztalcenie i doskonalenie nauczycieli dla edukacji na wszystkich jej poziomach to problem złożony. Spowodowane to jest: ustawiczością reform systemu oświaty i szkolnictwa wyższego w Polsce, silnymi naciskami społeczeństwa na ten sektor usług społecznych, co pociąga za sobą ostrą polemikę dotyczącą funkcjonujących i proponowanych wzorców edukacji i formy kształcenia, doksztalcenia i doskonalenia nauczycieli” (s. 18).
- „Jakkolwiek zawodem nauczyciela akademickiego od wielu lat interesują się filozofowie, pedagodzy, psychologowie, socjologowie, to jednak problematyka jego roli, funkcji, czynności i zadań w edukacji uniwersyteckiej pozostaje nadal otwarta, aktualna i ważna. Nie posiadamy dotąd wiarygodnego jego obrazu” (s. 70).
- „Przedstawione w ogólnym zarysie zadania szkoły sprowadzają się do wykonywania przez nią funkcji dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. (...) Oznacza to, że współczesny nauczyciel musi być do swych zadań wszech-

stronnie przygotowani. Chodzi tu nie tylko o przygotowanie specjalistyczno-dydaktyczne w zakresie określonego przedmiotu szkolnego, ale również o pedagogiczno-psychologiczne i filozoficzne” (s. 79).

- „Tylko nauczyciele o wykształceniu wyższym i odpowiednim przygotowaniu zawodowym mogą uzyskać pełne szanse do działania podmiotowego w swym «trudnym siewie». Natomiast «nauczyciel, który sam nie umie być podmiotem, nie będzie skłonny traktować w ten sposób ucznia»” (s. 87).
- „Europa bez granic, możliwości swobodnego przemieszczania się, wyboru miejsca zatrudnienia i zamieszkania nakłada na nauczycieli obowiązek pomagania młodemu pokoleniu w przygotowaniu się do życia w zintegrowanej Europie” (s. 118).
- „W edukacji i naukach o niej odradza się dążenie do odczytywania i poszukiwania wartości uniwersalnych, silnie zakorzenionych w tradycji humanistycznej, w doświadczeniu ludzkim. Należą do nich: prawo do życia i wolności, podmiotowość i tożsamość człowieka, swobody obywatelskie (i inne...). Uniwersalną wartością jest też praca. Określa się nią «każdy sposób, w jaki ludzka energia fizyczna lub umysłowa może być sensownie wykorzystana». (...) «Nie można uwolnić edukacji od zadań kształtowania młodego Polaka przez pracę, do pracy oraz w jej procesie»” (za Z. Wiatrowskim) (s. 201-202).
- „Do wartości w edukacji należy podchodzić z rzetelnością i profesjonalizmem. Wielkie słowa i dobre chęci nie wystarczą. Trzeba umiejętnie wychowywać do wartości. Nie można ich wciskać na siłę, jak tuczonym gęsiom karmy. Jeśli chcemy być skuteczni, musimy o nich mówić współczesnym językiem” (s. 209).
- „Uznanie edukacji jedynie jako miejsca wzbogacania kapitału ludzkiego prowadzi do zatarcia granicy między kształceniem jako dobrem wielowartościowym i usługą edukacyjną. Niestety, w praktyce dostrzega się coraz częściej, że rola kształcenia pracownika bierze górę nad formułowaniem jego osobowości i humanizację życia gospodarczego” (s. 221).
- „Wśród progresywnych kierunków pedagogicznego kształcenia nauczycieli wyróżnia się tendencję gnozeologiczną i aksjologiczną. Dadzą się one sprowadzić do koncepcji edukacji nauczycieli o formacji: osobowościowej, kompetencyjnej i osiągnięciowej studenta. W każdej z nich edukacja nauczycieli przebiega w fazie kształcenia wstępnego, wprowadzenia do zawodu i ustawicznego, profesjonalnego doskonalenia się w toku pracy” (s. 261).

Oczywiście, są to tylko niektóre myśli i stwierdzenia prof. Kazimierza Denka dotyczące problemu nauczyciela, szczególnie akademickiego (niekiedy zapożyczone od innych autorów). Zapewne charakteryzują się one świeżością, aktualnością i progresywnością. Bez wątpienia Czytelnicy dzieła dokonają dla swoich potrzeb wyboru wielu dalszych, interesujących myśli o wymowie pedeutologicznej.

W recenzowanym zbiorze jest też kilka odniesień do wybitnych lub przynajmniej zasłużonych postaci polskiej dydaktyki. Przede wszystkim są to liderzy naszych czasów – prof. Wincenty Okoń i prof. Czesław Kupisiewicz; ale także tej rangi postacie, co: prof. Józef Skrzypczak, prof. Wojciech Kojs, prof. Antoni Grochowalski, prof. Janusz Gnitecki. Wprawdzie wypowiedzi Kazimierza Denka w odniesieniu do wymienionej „czwórki” mają charakter okolicznościowy, lecz są to na pewno interesujące i zasłużone postacie polskiej pedagogiki.

W końcowej części recenzowanego zbioru przedstawiono publikacje prof. Kazimierza Denka z zakresu szkolnictwa wyższego (z okresu 1957-2011), w tym także traktujące o nauczycielu i jego kształceniu (w opracowaniu Danuty Hyżak z Poznania). Dorobek to imponujący: ponad 1000 tytułów przeróżnych opracowań, w tym około 50 autorskich pozycji zwartych – to swoisty rekord piśmiennictwa z obszaru nie tylko pedagogicznego.

W strukturze treściowej analiz i rozważań pedeutologicznych znalazły się niemal wszystkie istotne problemy z dziedziny wiedzy o nauczycielu. W tym kontekście osoba prof. Kazimierza Denka lokuje się też w subdyscyplinie pedagogicznej, której przed 100 laty nadano nazwę – pedeutologia. Jest to jednak kwalifikacja okolicznościowa w określonym stopniu zaistniała dzięki recenzowanemu w tym opracowaniu dziełu. W tej tonacji wybaczyć można Dostojnemu Autorowi, iż w rozległym spojrzeniu zabrakło niemal zupełnie zaakcentowania rozważań w kontekście różnych stanowisk pracy nauczycielskiej i potrzeby należytego przygotowania nauczycieli-profesjonalistów.

Kazimierz Denek, podobnie jak Henryka Kwiatkowska (w swoim podstawowym podręczniku pedeutologicznym pt. *Pedeutologia*, 2008), uznaje głównie „postać nauczyciela uniwersalnego” – zapominając o tym, że już w latach siedemdziesiątych XX w. (szczególnie podczas Seminarium pedeutologicznego w Puławach, zorganizowanego przez prof. Stanisława Krawcewicza), głównie w następstwie mojej aktywności, a także aktywności prof. Stanisława Kaczora ustalono, że różne znaczące grupy nauczycieli, w tym nauczyciele wychowania przedszkolnego i wczesnoszkolnego, nauczyciele kształcenia ogólnego, nauczyciele kształcenia zawodowego, nauczyciele akademicki i inni, wymagają także odpowiedniego przygotowania do pełnionych ról.

Nauczycielom szkoły zawodowej poświęciłem kilka autorskich opracowań zwartych, z których szczególnie wysoko cenię sobie pozycję: *Nauczyciel szkoły zawodowej – dawniej – dziś – jutro* (Bydgoszcz 1990 i 1993).

Kończąc niniejszą recenzję przyjmę postać „nieskromnego” i zadedykuję mojemu od dawnych lat Przyjacielowi tę szczególną pozycję z lat minionych.

Zygmunt Wiatrowski

Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna we Włocławku